

Jan Załęski

"Etudes sur L'Épître aux Romains",
Stanislas Lyonnet, Roma 1989 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 61/2, 185-188

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

drugiego pokolenia ludu na pustyni w kategoriach wyboru między kontynuowaniem przewrotności „ojców” lub opowiedzeniem się po stronie Boga (ww. 17—26). Sedlmeier podkreśla niezwykle dynamikę prorockiej interpretacji dziejów. Rozważania kończy *Exkurs* 4, dotyczący tzw. formuły samoobjawienia się Boga.

Cytat umieszczony w w. 32 rozpoczyna drugą część Ez 20, czyniąc z ww. 32—36 tzw. *Disputationswort*. Stanowi zarazem drugi (obok w. 1) punkt oparcia dla ustalenia historycznej sytuacji wypowiedzi i zrozumienia wartości drugiej części mowy proroka. Sedlmeier omawia te zagadnienia w rozdziale VI, zatytułowanym *Israels Selbstverständnis nach v. 32* (s. 310—340).

Ważne miejsce w wypowiedzi Ezechiela zajmuje perspektywa „nowego Wyjścia”, a refleksja nad nią, podjęta w rozdziale VII *Der neue Exodus: v. 32—39** (s. 341—395), zamyka omawianą książkę. W Ez 20 jest dostrzegalna koncentracja na wydarzeniu wygnania, najlepiej widoczna w dodatkach redakcyjnych rozpoznanych w w. 39* i ww. 40—44 (oraz w ww. 27—29). Autor omawia myśl o nowym wyprowadzeniu (ww. 33—34), nowym wprowadzeniu na pustynię (ww. 35—36), nowym rozdzieleniu (ww. 37—38), a następnie rozważa sens w. 39 i dodaje *Exkurs* 5 na temat idei państwa w Księdze Ezechiela.

Książka F. Sedlmeiera stanowi cenny wkład do badań nad Księgą Ezechiela. Godna pochwały jest klarowność wykładu, bardzo przejrzysta konstrukcja i konsekwentne wskazywanie na trwałą aktualność podjętej przez proroka problematyki. Pisząc w latach 1985—86 własną tezę doktorską zajmowałem się również m.in. tekstem Ez 20. Z ogromną satysfakcją odnotowuję, że badania podjęte i przeprowadzone niezależnie od siebie potwierdzają się i uzupełniają.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Stanislas LYONNET, *Etudes sur l'Épître aux Romains*, Roma 1989, Analecta Biblica 120, Editrice Pontificio Istituto Biblico, s. 388.

Jeden z najznakomitszych biblistów ostatnich dziesięcioleci, wieloletni profesor Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie (1942—1985), najwybitniejszy chyba znawca tematyki Listu do Rzymian, o. S. Lyonnet — nie napisał nigdy komentarza do wspomnianego listu. Rzecz to raczej niezwykła, bo wielu zachęcało go do tego, znając jego wyjątkowe kompetencje w tej materii. Nie pozwoliły mu na to — jak stwierdza w przedmowie do książki A. Van hoye, obecny rektor Instytutu Biblijnego — liczne zajęcia, którym oddawał się z całą gorliwością. Nie oznacza to jednak, że nie napisał na temat Listu do Rzymian. W wielu artykułach, konferencjach, wykładach wybierał to, co wydawało mu się najważniejsze, najbardziej sugestywne, czy najbardziej życiowe, nie omijając żadnej części tego — jak się wyrażał — mistrzowskiego dzieła Apostoła. Żeby uchronić od zapomnienia cenne przyczynki, rozproszone w artykułach różnych czasopism, czy zachowane w notatkach przygotowanych wykładów lub konferencji, był rektor Instytutu, M. Gilbert SJ zachęcał S. Lyonnet'a do zebrania i opublikowania w jednym tomie głównych studiów na temat Listu do Rzymian. Ponieważ artykuły czy wystąpienia ukazywały się w różnych językach (francuski, łacina, włoski), nie można było dokonać zwykłego przedruku, lecz trzeba było dokonać przekładu na język francuski, rodzimy język autora. To znowu przerastało możliwości czasowe o. S. Lyonnet'a i wieloletniego zadania podjął się o. Charles Morel, konsultując się w trudnych czy wątpliwych przypadkach z o. Lyonnet'em. Rezultatem tego przedsięwzięcia jest recenzowana książka, która wywołała nie ukrywaną satysfakcję, zwłaszcza wśród

znających osobiście jej autora. Znalazły się w niej omówienia 22 rozmaitych zagadnień, dobranych tak, by wszechstronnie przedstawić sylwetkę i naukę Pawła Apostoła.

Nieprzypadkowo chyba umieścił autor na początku książki konferencję wygłoszoną w Mediolanie w 1961 r. na temat uniwersalizmu Pawła według Listu do Rzymian (s. 1—15). Zaraz potem (s. 16—35) akcent spoczywa na tajemnicy odkupienia uwypuklając wartość soteriologiczną zmartwychwstania Chrystusa według św. Pawła. I te elementy dają się stwierdzić w dalszej części książki w mniejszym lub większym stopniu, co stanowi o jedności dzieła. Jakby klamrą spinającą całość są 2 artykuły umieszczone na końcu książki, w których autor pokazuje na konkretnych przykładach, na czym polega uniwersalizm Listu do Rzymian. W pierwszym (s. 329—334), opublikowanym w 1981 r., prezentuje komentarz Listu do Rzymian napisany przez Lefèvre'a d'Étaples i opublikowany w 1512 r., a wydany techniką fotokopii w 1978 r. Postać ta (łacińskie nazwisko Jacobus Faber Stapulensis) i jego dzieło wzbudziły w ostatnich latach ogromne zainteresowanie. Nazywają się go niekiedy prekursorem ekumenizmu. O. Lyonnet pokazuje na przykładzie kilku tekstów, najważniejszych — jego zdaniem — w dialogu z protestantami (Rz 3, 28; 7, 14nn; a także 4, 5 czy 8, 2), jak jego przekład bliski jest współczesnym przekładom katolickim. Już przed Soborem Watykańskim II zaczęły się pojawiać głosy wzywające do przygotowania wspólnego dla różnych wyznań tłumaczenia Pisma Św. Inicjatywy te doczekały się pełnego poparcia w soborowej konstytucji *Dei Verbum*. Nawiązuje do tego autor w ostatnim studium, umieszczonym na końcu książki (s. 335—343), a opublikowanym wcześniej w 1967 r. Spodziewano się, że najwięcej trudności w przygotowaniu ekumenicznego tłumaczenia Biblii dostarczy najbogatszy w treść teologiczną, a zarazem zawierający najwięcej spornych kwestii między protestantami i katolikami, List do Rzymian. Uzgodniono, że w przypadku różnic tłumacze zaznaczają je w przypisach. Okazało się, że we wszystkich najbardziej dyskusyjnych tekstach (np. problem wiary i uczynków, możliwości poznania Boga drogą naturalnego rozumowania, predestynacji) nie tylko osiągnięto jednolity tekst francuski, ale także nie było potrzeby umieszczania ani jednego odrębnego dla katolików i protestantów wyjaśnienia w przypisach.

Wracając do problematyki uniwersalizmu w Liście do Rzymian warto zauważyć, że S. Lyonnet rozważa go w dwóch aspektach: horyzontalnym i wertykalnym; inaczej mówiąc pokazuje, że według nauki zawartej w Liście zamiar zbawczy realizowany w i przez Chrystusa prowadzi do jedności całego stworzenia i jedności historii (s. 4). Św. Paweł nie zaprzecza podziałowi ówczesnego świata na Żydów i Greków, ale umieszcza go na płaszczyźnie jedności wyższej, czemu daje wyraz w Rz 1, 16 określając ewangelię jako „moc Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego”, a potem wiele razy, np. 3, 9; 10, 12 (s. 5). Ta nowa wyższa jedność dotyczy nie tylko stanu obecnego świata, lecz obejmuje wizję historii całego świata, jego przeszłości i przyszłości. Nie może być wizji bardziej uniwersalnej (s. 8). Niezależnie więc od tego, czy świat dzielił się na Żydów i Greków, jak w czasach Pawła, czy na wyznawców różnych religii, jak w naszych czasach, uniwersalizm Pawła znajduje zastosowanie. Uniwersalizm ten polega także na tym, że osoba ludzka jest w centrum planu zbawczego, tzn. zarówno ciało jak i dusza (s. 14).

Podjmując temat wartości zbawczej zmartwychwstania Chrystusa według św. Pawła (s. 16—35) w oparciu o Rz 4, 25, autor dokonuje najpierw przeglądu historycznego egzegezy tego tekstu, poczynając od interpretacji Ojców Kościoła aż do najnowszych czasów (s. 17—23). Dla Ojców greckich od Orygenesza do Teofilakta zdanie, że Jezus „został... wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia” nie przedstawiało żadnych trudności; podobnie — dla większości Ojców łacińskich (wyjątek stanowi Ambrożyjaster czy Pelagiusz). Późniejsi egzegeci skoncentrowali swoje wysiłki na rozróżnieniu między odkupieniem obiektywnym i subiektywnym. Ich zdaniem

zmarłychwstanie odgrywa istotną rolę w odkupieniu subiektywnym, a nie obiektywnym (s. 19). Autor zdaje się opowiadać za rozwiązaniem Tomasa z Akwinu, według którego śmierć i zmarłychwstanie Chrystusa jest przyczyną sprawczą, a nie zasługującą (*méritoire*) naszego odkupienia (s. 23). Św. Paweł przedstawia dzieło zbawcze Chrystusa jako powrót ludzkości do Boga, ludzkości oddzielonej od Niego przez grzech. Powrót ten dokonuje się według 1 Kor 15, 20 w Chrystusie umarłym i zmarłychwstałym jako pierwotnym owej ludzkości i to jest odkupienie obiektywne. Później dokonuje się powrót każdego chrześcijanina, który umiera i zmarłychwstaje z Chrystusem w chrzcie według Rz 6, 3—4 i to jest odkupienie subiektywne. Szkoda tylko, że w przeglądzie historycznym interpretacji Rz 4, 25 nie uwzględniono nowszej literatury; cytowana w przypisach kończy się właściwie na latach 50-tych.

Niemożliwe jest dalsze omawianie poszczególnych tematów. Autor próbuje pokazać głębokie starotestamentowe zakorzenienie myśli Pawłowej w dwóch tematach, a mianowicie Rz 8, 2—4 w świetle Jer 31 i Ez 35—39 (s. 231—241) oraz *Św. Paweł a egzegeza żydowska w jego czasach. A propos Rz 10,6—8* (s. 298—309). Nie znaczy to oczywiście, że są to jedyne teksty ST, które dostrzega autor w Liście do Rzymian. Omawiając np. temat możliwości naturalnego poznania Boga (s. 43—70) wydobywa nawiązanie do Mdr 13, 1—9 (s. 52—53) czy podejmując temat Poganin „obrzezanego serca” czy „anonimowy chrześcijanin” według Rz 2, 9 (s. 71—88) widzi nawiązanie do Pwt 10, 16 i 30, 6 oraz Jr 4, 4.

Łatwo można dostrzec w książce tendencję do uwzględnienia każdego ważniejszego problemu Listu do Rzymian. Nic więc dziwnego, że głównemu tematowi listu, nauce o usprawiedliwieniu, poświęca się aż 3 studia: *Usprawiedliwienie przez wiarę według Rz 3, 27—4, 8* (s. 107—143), *Usprawiedliwienie, sąd, odkupienie, głównie w Liście do Rzymian* (s. 144—162), *Darmowość usprawiedliwienia i darmość zbawienia* (s. 163—177). Nie mogło też zabraknąć problematyki związanej z rozdziałami 8—11 Listu do Rzymian. Podejmuje więc o. Lyonnet temat *Rola Izraela w historii zbawienia według Rz 9—11* (s. 264—273) oraz *Predestynacja i odrzucenie według Rz 9* (s. 274—297). Mimo całego szacunku dla św. Tomasza, dopatrującego się w Rz 9, 12—13 nauki Pawła o predestynacji i odrzuceniu, autor książki nie zgadza się z takim rozumieniem tego tekstu. Podejmuje przy okazji dyskusję z propozycjami różnych rozwiązań (s. 275). Nie zgadza się też z opinią, że Rz 9—11 jest dodatkiem czy dygresją, jak się niekiedy twierdzi. Sporo miejsca poświęca się problematyce grzechu pierwotnego: *Problematyka grzechu pierwotnego w Nowym Testamencie* (s. 178—184) i *Sens eph'hō w Rz 5, 12 i w egzegezie Ojców greckich* (s. 185—202). O ile w pierwszym tekście autor eksponuje uniwersalizm św. Pawła (wszyscy ludzie potrzebują wybawienia z grzechów — s. 178), o tyle w drugim łatwo dostrzec finezyjne rozważania filologiczne, dotyczące sensu partykuły eph'hō.

Problematykę uniwersalizmu w Liście do Rzymian można znaleźć jeszcze w następujących tematach: *Sens paresis w Rz 3, 25* (s. 89—106), *Historia zbawienia według 7 rozdziału Listu do Rzymian* (s. 203—230), jeden z najbardziej do dziś dyskutowanych fragmentów tego listu, Rz 8, 19—22 i *odkupienie wszechświata* (s. 242—254), *Bóg „nie oszczędził swojego własnego Syna, ale go wydał”* — Rz 8, 32 (s. 255—259), jeden z tekstów najlepiej wskazujących na źródło zbawczego dzieła — miłość Ojca. Temat miłości jako źródła zbawczego dzieła podejmują dwa opracowania: *Skuteczna miłość Chrystusa* (s. 260—263) i *Miłość wypełnieniem Prawa* (s. 310—328). Trudniej natomiast można się doszukać idei uniwersalizmu w krótkim, nie wspomnianym dotychczas studium na temat Rz 1, 9 i *terminologia kultyczna Nowego Testamentu* (s. 36—42). Na końcu książki podano indeks cytatów biblijnych (s. 345—364), autorów (s. 365—370), słów hebrajskich (s. 371) i greckich (s. 372—

—377), co niewątpliwie ułatwia odszukanie potrzebnego zagadnienia czy strony. Książkę zamyka wykaz bibliograficzny (s. 379—388).

Mankamentem książki jest brak nowszych pozycji bibliograficznych. Bibliografia kończy się na latach 60-tych naszego stulecia. Mimo to książka odda wielkie usługi tym, którzy zajmują się problematyką Listu do Rzymian.

ks. Jan Załęski, Warszawa

K. KERTELGE (red.), *Der Prozess gegen Jesus. Historische Rückfrage und Theologische Deutung*, Quaestiones Disputatae 112, Freiburg 1988, Herder, s. 238.

Proces przeciwko Jezusowi ciągle przyciąga uwagę teologów i historyków, bywa też przedmiotem kontrowersji pomiędzy chrześcijanami a Żydami. Był on tematem spotkania katolickich egzegetów Nowego Testamentu obszaru języka niemieckiego, jakie miało miejsce w 1987 r. w Grazu (por. sprawozdanie Ks. J. Chmiela, *Proces Jezusa. Przekaz i historia*. Sesja naukowa w Grazu 1987, RBL 41(1988) 233n.). Materiały z tego spotkania opublikowane zostały w formie książki, która ukazała się w znanej i cenionej serii *Quaestiones Disputatae*.

Otwiera książkę praca J. Gnilki: *Proces Jezusa według opowiadań Marka i Mateusza wraz z rekonstrukcją historycznego przebiegu*. Autor stwierdza na początku swego opracowania, iż nie powinno nas to dziwić, że ciągle na nowo oceniany jest proces przeciw Jezusowi (wkrótce po powstaniu nowożytnego państwa Izrael jego rząd wezwał do rewizji procesu Jezusa). Proces przeciw Jezusowi od samego początku był osądzany, gdyż już Ewangelie są opisami wartościującymi: historyczny referat łączy one z osądem teologicznym. Nie mogło zresztą być inaczej, gdyż chrześcijanie, którym zawdzięczamy przekaz o skazaniu i śmierci Jezusa, całą tę sprawę oceniali z punktu widzenia swej wiary. Autor doszedł do wniosku, że poprzez teologiczne opisy ewangelistów można jednak dotrzeć do historycznego procesu Jezusa. Pod względem formalnym proces został przeprowadzony przy użyciu środków, jakimi dysponowało ówczesne prawo.

Cała książka zgodna jest ze współczesnymi tendencjami doceniającymi wartość historyczną Ewangelii. Tak jest w opracowaniu K. Müllera, który rozważa możliwość i faktyczny udział żydowskich władz sądowniczych w procesie Jezusa. Jest to problem stary i ciągle sporny: czy prawo skazywania na śmierć mieli w Palestynie tylko Rzymianie (tak utrzymywał J. Blinzler), czy także Sanhedryn (tak sądzili H. Lietzmann i P. Winter).

Następne opracowania dotyczą opisów z poszczególnych Ewangelii. I. Broer omawia proces przeciwko Jezusowi według Ewangelii Mateusza. G. Schneider przedstawia postępowanie przeciwko Jezusowi z punktu widzenia trzeciego ewangelisty, zwracając zwłaszcza uwagę na analizę redakcji i pytania historyczne. W. Radl rozpatruje własne przekazy w Ewangelii Łukasza (22, 67n.; 23, 2 i 23, 6—12), analizując je pod kątem historii tradycji. J. Blank przedstawia Janowy opis męki zwracając uwagę zwłaszcza na intencję teologiczną czwartego ewangelisty. Tej samej Ewangelii dotyczy artykuł H. Ritta; rozpatruje on topografię i chronologię w Janowym opisie męki. Wreszcie F. Lentzen-Deis w artykule *Opis męki jako model działania? (Handlungsmodell)* usiłuje zastosować nowe metody lingwistyczne do analizy opisu męki z Ewangelii według Marka.

Cały tom jest ciekawą i wartościową próbą ponownego spojrzenia na stare problemy. Daje wyczerpującą, obszerną informację o stanie badań.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa